

Sygn. akt I C 33/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 maja 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Powalska

Protokolant: sekr. sąd. Patrycja Tokarek

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w S.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda M. K. kwotę 105.000 (sto pięć tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lutego 2014 roku do dnia zapłaty;
2. zasądza od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda M. K. kwotę 7.890,82 (siedem tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt 82/100) złotych tytułem skapitalizowanych ustawowych odsetek za opóźnienie wraz z dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 3 lutego 2014 r. do dnia zapłaty;
3. oddala powództwo w pozostałej części;
4. zasądza od powoda M. K. na rzecz pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. kwotę 517 (pięćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
5. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 5.287,50 (pięć tysięcy dwieście osiemdziesiąt siedem 50/100) złotych tytułem części brakującej opłaty oraz kwotę 1.945 (jeden tysiąc dziewięćset czterdzieści pięć) złotych tytułem części wydatków poniesionych w toku procesu;
6. nakazuje ściągnąć od powoda M. K. z zasądzanego roszczenia na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Sieradzu kwotę 6.462,50 (sześć tysięcy czterysta sześćdziesiąt dwa 50/100) złote tytułem części brakującej opłaty oraz kwotę 2.377 (dwa tysiące trzysta siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem części wydatków poniesionych w toku procesu.

Sygn. akt I C 33/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 03 lutego 2014 r. (data wpływu) pełnomocnik powoda M. K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. na rzecz powoda kwoty 130.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w wypadku z dnia 03 marca 2007 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 03 lutego 2014 r. do dnia zapłaty, o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 9.815,89 złotych tytułem skapitalizowanych odsetek za okres od dnia 06 lipca 2013 r. do dnia 02 lutego 2014 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi począwszy od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o

zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm prawem przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 7.200 zł oraz kosztu opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego (...) S.A. w S. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według nor przepisanych. W uzasadnieniu swego pisma pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut wyłącznej winy powoda do powstania szkody, a z ostrożności procesowej podtrzymał zarzut sformułowany w toku likwidacji szkody przyczynienia się powoda do szkody na poziomie nie niższym niż 70 %.

W piśmie z dnia 17 maja 2017 r. pełnomocnik powoda rozszerzył powództwo, dochodząc zasądzenia tytułem zadośćuczynienia od pozwanego kwoty 235.000 złotych z ustawowymi odsetkami od kwoty 130.000 złotych od dnia 3 lutego 2014 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 105.000 złotych od dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty, podtrzymał roszczenie o zasądzenie skapitalizowanych odsetek wraz ustawowymi odsetkami od wniesienia pozwu.

W piśmie z dnia 13 czerwca 2016 r. pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, podniósł zarzut przedawnienia roszczenia w zakresie rozszerzonym, jako że decyzja przez ubezpieczyciela została wydana w dniu 12 października 2011 roku, zatem upłynął trzyletni okres przedawnienia.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 03 marca 2007 r. około godziny 23.00 w miejscowości O., gmina C. doszło do wypadku samochodowego, w przebiegu którego na prostym odcinku drogi, samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez K. D. zjechał na lewą stronę drogi na nieutwardzone pobocze oraz do rowu gdzie uszkodził betonowe ogrodzenie posesji, a następnie uderzył w konstrukcję wjazdu do posesji. W trakcie zdarzenia zarówno kierujący pojazdem F. (...) K. D., jak i pasażerowie pojazdu: M. K., Ł. S., D. P. byli pod wpływem alkoholu. Powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa.

Wyrokiem z dnia 20 września 2007 r. wydanym przez Sąd Rejonowy w Wieluniu w sprawie II K 203/07 K. D. został uznany za winnego tego, że w dniu 3 marca 2007 r. w miejscowości O. będąc w stanie nietrzeźwości i kierując samochodem osobowym marki F. (...) umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w wyniku czego na prostym odcinku drogi zjechał na lewą stronę drogi, uderzając w pogrodzenie posesji i wjeżdżając do przydrożnego rowu. Pasażer tego pojazdu – M. W. zmarł na miejscu wskutek doznanych obrażeń, a ciężkich obrażeń ciała doznał M. K.

W wyniku wypadku powód doznał następujących obrażeń ciała: ciężkiego urazu czaszkowo mózgowego z otwartą raną powłok głowy, złamania kości klinowej prawej, krwiaka śródczaszkowego, ognikowego stłuczenia mózgu. Obrażenia te skutkowały pourazowym obrzękiem mózgu, naczyniopochodnym uszkodzeniem pnia mózgu, długotrwałym okresem nieprzytomności i wystąpieniem niewydolności oddechowej. Ponadto M. K. doznał: złamania kości piszczelowej i strzałkowej lewej, złamania lewej kostki bocznej, zatoru tętnicy piszczelowej przedniej i zakrzepu tętnicy piszczelowej tylnej, prowadzącego do martwicy części palca IV stopy lewej i konieczności amputacji, stłuczenia prawego ucha, podwichnięcia prawego stawu łokciowego. Po zdarzeniu powód został przetransportowany na Oddział Anestezjologii Intensywnej Terapii Szpitala w W., gdzie przebywał do dnia 27 marca 2007 r. Następnie powód kontynuował leczenie na Oddziale (...) Urazowo-Ortopedycznej oraz na Oddziale Rehabilitacji. Ponadto na skutek wypadku powód wymagał również leczenia psychiatrycznego i z tego też powodu był dwukrotnie hospitalizowany w Wojewódzkim Szpitalu (...) w W. w okresie od 28 kwietnia 2008 r. do 15 maja 2008 r. oraz od 22 maja 2008 r. do 25 lipca 2008 r. Powód przebywał w szpitalach specjalistycznych w okresie od dnia 14 maja 2009 r. do dnia 03 czerwca 2009 r. oraz w okresie od dnia 12 kwietnia 2010 r. do dnia 23 kwietnia 2010 r. Pojazd kierowany przez sprawcę wypadku K. D. posiadał polisę odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeniowym. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wieluniu z dnia 20 września 2007 r. w sprawie o sygn. akt II K 203/07 sprawy wypadku K. D. wymierzono karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Decyzją z dnia 20 kwietnia 2011 r. powodowi M. K. przyznano znaczny stopień niepełnosprawności. Decyzją lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z II Oddziału w Ł. z dnia 17 kwietnia 2013 r. ustalono, że powód jest częściowo niezdolny do pracy, (dowód: wyrok karny k. 336 i verte akt

II K 203/07 S.R. w W., dokumentacja medyczna powoda k. 29-45, 276-288, zeznania powoda k. 89v, zeznania świadka A. K. k. 90, zeznania świadka Z. K. k. 90v-91, zeznania powoda- protokół rozprawy z dnia 12 maja 2017 r. 00:02:49-00:17:10 w zw. z k. 333-333v, zeznania świadka M. B.- protokół rozprawy z dnia 24 czerwca 2014 r. 00:12:04-00:32:33 w zw. z k. 102-103, zeznania świadka Ł. S.- protokół rozprawy z dnia 24 czerwca 2014 r. 00:32:33-00:45:46 w zw. z k. 103-103v, zeznania świadka D. P.- protokół rozprawy z dnia 09 października 2014 r. k. 00:06:44-00:30:17 w zw. z k. 127v-128) .

Technika jazdy stosowana przez kierującego samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...) K. D. w świetle zasad ruchu drogowego nie może być uznana za prawidłową, ponieważ kierujący na mokrej i nierównej nawierzchni jezdni posiadając niesprawny technicznie pojazd (brak wymaganej rzeźby bieżnika) przekraczał prędkość administracyjnie dopuszczalną o ponad 50 km/h i kierował pojazdem znajdując się w stanie nietrzeźwości. Materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie innej przyczyny wypadku, utraty panowania kierującego nad kierowanym pojazdem jak nadmierna, niebezpieczna i niedopuszczalna prędkość pojazdu, niewłaściwy stan ogumienia w sytuacji mokrej i nierównej nawierzchni drogi oraz stan nietrzeźwości kierującego. Prędkość samochodu osobowego marki F. (...) o nr rej. (...) w momencie powstania stanu zagrożenia tj. utraty panowania nad kierowanym pojazdem wynosiła co najmniej 110 km/h. Nie można wykluczyć, że pasażer zapięty w pasy bezpieczeństwa będzie posiadał większy zakres obrażeń jak pasażer nie zapięty w pasy bezpieczeństwa, który w procesie zderzenia wypadł z samochodu przez otwarte podczas zderzenia prawe przednie drzwi z uwagi na znaczne zmniejszenie wykroju drzwi prawych przednich spowodowane deformacją konstrukcji samochodu, (dowód: opinia biegłego do spraw rekonstrukcji wypadków drogowych k. 132-147).

Powód M. K. w wyniku wypadku doznał licznych i poważnych obrażeń ciała, które spowodowały chorobę realnie zagrażającą życiu. Charakter i umiejscowienie tych obrażeń nie przemawia ani za zapięciem pasów bezpieczeństwa, ani przeciwko zapięciu. Za brakiem zapięcia pasów bezpieczeństwa przemawia fakt, że powód podobnie jak inni uczestnicy wypadku siedzący po stronie prawej wypadli z pojazdu. Z punktu widzenia medycznego niemożliwa jest jednoznaczna odpowiedź na pytanie czy zakres obrażeń stwierdzonych u powoda byłby mniejszy w przypadku zapięcia pasów. Określenie zakresu obrażeń, które mogły powstać u powoda przy zapiętych pasach bezpieczeństwa jest niemożliwe. Jednak zakres zniszczenia tej części samochodu w której znajdował się powód przemawia za tym, że niezapięcie pasów bezpieczeństwa i wypadnięcie z samochodu mogło uratować mu życie, (dowód: opinia biegłego sądowego z zakresu medycyny sądowej k. 159-162).

Zakres obrażeń doznanych w wyniku przedmiotowego wypadku obejmował głowę, klatkę piersiową, prawą kończynę górną i lewą kończynę dolną. W płaszczyźnie oceny specjalistycznej z zakresu ortopedii należy przyjąć, że trwały uszczerbek na zdrowiu powoda wynikający z przedmiotowego zdarzenia związany jest z obrażeniami prawej kończyny górnej, prawego stawu biodrowego i lewej kończyny dolnej wynosi 85% . Skutki przedmiotowego wypadku powód odczuwa do dnia dzisiejszego, a będzie je odczuwał prawdopodobnie do końca swojego życia. Dysfunkcja prawego stawu łokciowego, prawego stawu biodrowego oraz lewej kończyny dolnej w znacznym stopniu ograniczają aktywność życiową i zawodową powoda. Powód, ze względu na dysfunkcję obu kończyn dolnych ma znacznie utrudnioną zdolność do swobodnego poruszania się. Dysfunkcja prawego stawu łokciowego dodatkowo ogranicza zdolność powoda zarówno do wykonywania pracy fizycznej jak i czynności związanych z zaspokajaniem jego podstawowych potrzeb życiowych. Całkowity powrót powoda do zdrowia, do stanu sprzed dnia wypadku nie jest możliwy. Dysfunkcja lewej kończyny dolnej jak i prawego stawu biodrowego może znacznie przyspieszyć wystąpienia choroby i zmian zwyrodnieniowo-zniekształcających stawów kończyn dolnych, (dowód: opinia biegłego specjalisty ortopedii, traumatologii i medycyny sportowej k. 175-176).

W wyniku przedmiotowego wypadku powód doznał urazu czaszkowo mózgowego ze stłuczeniem płatów czołowych mózgu, otwartymi ranami powłok głowy, złamaniem prawej kości klinowej. Z powodu powikłań po przebyłym urazie czaszkowo-mózgowym istnieją podstawy do orzekania uszczerbku na zdrowiu. Przebyte złamania kości klinowej dają podstawy do orzekania 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu, zgodnie z pkt 2 tej tabeli. Rozległa blizna w prawej okolicy skroniowej kwalifikuje do uznania 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu zgodnie z pkt 1 tabeli. Nasilenie cierpienia psychicznego powoda po przebyłym wypadku, rzutowanie się skutków odniesionych obrażeń mózgu na aktywność

życiową i zawodową ma znaczenie dla rozmiaru cierpień z punktu widzenia psychiatrycznego. Całkowity powrót do zdrowia powoda z okresu przed wypadkiem jest z punktu widzenia neurologa niemożliwy, (dowód: opinia biegłego z zakresu neurologii k. 189-190).

U powoda rozpoznano organiczną chwiejność afektywną, organiczne zaburzenia zachowania i osobowości. U M. K. na skutek doznanego wypadku w dniu 3.10.2007 r doszło do urazu głowy z następowym uszkodzeniem OUN. Skutkuje to wystąpieniem zaburzeń psychicznych pod postacią: zaburzenia procesów poznawczych (tj. zaburzenia pamięci, uwagi: koncentracji myślenia-spowolnienie w rozwiązywaniu problemów lub abstrahowaniu), chwiejność uczuciowa (spadki nastroju: drażliwość, zachowania impulsywne, wybuchy gniewu), nadmierna podejrzliwość, nastawienia paranoiczne. Objawy chorobowe po wypadku uległy znacznemu nasileniu co skutkowało dwukrotną hospitalizacją psychiatryczną. Stopień procentowego uszczerbku na zdrowiu ocenianego wg załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18.12.2002r określa się wg „9” punktu tj: zaburzenia neurologiczne i psychiczne spowodowane uszkodzeniem mózgu (encefalopatię) Uszczerbek na zdrowiu mierzy się w zależności od nasilenia objawów chorobowych oraz stałego leczenia psychiatrycznego -w przedziale 10-100%. U powoda ze względu na występującą koraniczną chwiejność afektywną można stwierdzić: encefalopatię ze zmianami charakterologicznymi (punkt b), co daje 70% stałego uszczerbku na zdrowiu. Należy jednak zaznaczyć, że niewątpliwie na pogorszenie obecnego stanu psychicznego mają wpływ urazy narządu ruchu opisane w opiniach sądowych chirurgicznych. Doznane urazy i powstałe w związku z nimi inwalidztwo mają bardzo duży wpływ na dalsze funkcjonowanie powoda jak i na jego jakość życia. M. K. nie może wykonywać wyuczonego zawodu, znacznie osłabiła się jego aktywność towarzyska, nieustannie wymaga pomocy innych osób w zakresie codziennych czynności (pomoc przy ubieraniu, toalecie, przygotowywanie posiłków, zakupy itp.). Powód wymaga leczenia psychiatrycznego, w tym farmakoterapii oraz oddziaływań psychoterapeutycznych, które mogą łagodzić opisane powyżej zaburzenia psychiczne. Rokowania co do stanu zdrowia psychicznego są złe, można mówić o trwałości uszkodzenia OUN, (dowód: opinia sądowno-psychiatryczna k. 206-211, opinia sądowno-psychiatryczna uzupełniająca k. 245-247, opinia sądowno-psychiatryczna k. 301-310).

Wskutek obrażeń doznanych w wypadku aktywność życiowa i zawodowa powoda została znacznie ograniczona. M. K. przed wypadkiem był w pełni zdrowym, młodym człowiekiem, który lubił pracować w gospodarstwie rolnym rodziców i grać w piłkę nożną. W chwili obecnej, ponad dziesięć lat po wypadku powód w dalszym ciągu odczuwa negatywne skutki zdarzenia. Nadal leczy się psychiatrycznie u lekarza J. K., odczuwa ból stopy i ma problem z poruszaniem się, co powoduje, że poza warunkami domowymi zmuszony jest korzystać z pomocy kul. Życie prywatne powoda również uległo zmianie, po trzech miesiącach od zdarzenia, rozpadł się jego związek, zaś koledzy odsunęli się od niego. M. K. obecnie praktycznie nie wychodzi z domu i nie prowadzi życia towarzyskiego. Powód nadal boi się poruszać samochodem i niemal wszędzie porusza się z pomocą roweru. M. K. nie może pracować, ani pomagać rodzicom w prowadzeniu gospodarstwa rolnego, (dowód: zeznania powoda k. 89v, zeznania świadka A. K. k. 90, zeznania świadka Z. K. k. 90v-91, zeznania powoda- protokół rozprawy z dnia 12 maja 2017 r. 00:02:49-00:17:10 w zw. z k. 333-333v).

Pozwany przyjął odpowiedzialność za zdarzenie i w toku procesu likwidacji szkody przyznał na rzecz M. K. kwoty: 150.000 zł tytułem zadośćuczynienia, 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu, 630 złotych tytułem zwrotu za zniszczoną odzież oraz telefon, 4.340 złotych tytułem kosztów opieki osoby trzeciej, 6.000 złotych tytułem zwrotu kosztów leczenia oraz kwotę 420 złotych tytułem miesięcznej renty na zwiększone potrzeby. Wszystkie powyższe kwoty pozwany pomniejszył o 70 % uznanego przez siebie przyczynienia powoda powstania szkody. W toku likwidacji szkody pozwany przyznał dodatkowo powodowi rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy w wysokości 307,03 złotych, którą również pomniejszył o uznany stopień przyczynienia. Po pomniejszeniu przyznanego zadośćuczynienia wypłacono powodowi w toku procesu likwidacyjnego kwotę 45.000 złotych. Pismem z dnia 10 czerwca 2013 r. pełnomocnik powoda zwrócił się do pozwanego (...) S.A. o dopłatę tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę kwoty 200.000 złotych, o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy płatnej miesięcznie w wysokości 947,44 zł do dnia 30-tego każdego miesiąca oraz o wypłatę skapitalizowanej renty za okres od dnia 26 sierpnia 2008 r. w kwocie 54.951 zł. Pismem z dnia 5 lipca 2013 r. pozwany (...) S.A. oświadczył, iż nie znajduje przesłanek do dopłaty żadnych przez powoda kwot, w tym dalszego zadośćuczynienia, (dowód: kserokopia pisma pozwanego z dnia 12 października

2011 r. k. 16, kserokopia pisma pozwanego z dnia 09 grudnia 2011 r. k. 17, kserokopia pisma pozwanego z dnia 06 grudnia 2012 r. k. 18, kserokopia pisma pełnomocnika powoda z dnia 10 czerwca 2013 r. k. 19-21, pismo pozwanego z dnia 05 lipca 2013 r. k. 22-24, pismo pozwanego z dnia 15 lipca 2013 r. k. 25, pismo pozwanego z dnia 23 września 2013 r. k. 27-28).

Z dniem 31 października 2014 r. nastąpiło przejście w trybie art. 492 § 1 k.s.h. (...) S.A. z siedzibą w S. przez (...) S.A. z siedzibą w S. (bezsporne).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody, dając wiarę załączonym dokumentom, jako nie budzącym wątpliwości co do swojej autentyczności i nie kwestionowanym przez strony. Przebieg zdarzenia został ustalony w oparciu o rzeczową, fachowo i logicznie uzasadnioną opinię biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków i biegłego o specjalności medycyny sądowej. Na walor wiarygodności zasługują także opinie biegłych lekarzy o specjalności ortopedy, neurologa i psychiatry, ostatecznie nie kwestionowane przez strony. Na wiarę zasługiwały także zeznania świadków i samego powoda w zakresie korelującym z powyższymi opiniami.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Strona pozwana nie negowała faktu zajścia zdarzenia z dnia 03 marca 2007 r., wskutek którego na prostym odcinku drogi, samochód osobowy marki F. (...) o nr rej. (...) kierowany przez K. D. zjechał na lewą stronę drogi na nieutwardzone pobocze oraz do rowu gdzie uszkodził betonowe ogrodzenie posesji, a następnie uderzył w konstrukcję wjazdu do posesji. Zarówno kierowca, jak i pasażerowie samochodu, w tym powód byli pod wpływem alkoholu, powód nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. W konsekwencji pozwany nie kwestionował własnej odpowiedzialności prawnej z tytułu umowy ubezpieczenia OC zawartej ze sprawcą szkody. Przedmiotem sporu było natomiast to, czy zakres obrażeń i cierpień powoda, a w konsekwencji ich wpływ na krzywdę powoda uzasadniają roszczenie wypłaty kwoty zadośćuczynienia w wysokości objętej żądaniem pozwu. Powód dochodził roszczenia od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w S. ,a ostatecznie wobec następstwa prawnego od (...) S.A. z siedzibą w S. jako ubezpieczającego od odpowiedzialności cywilnej właściciela pojazdu, który spowodował wypadek. Podstawy odpowiedzialności pozwanego należy upatrywać w art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Przy czym wedle § 4 cytowanego przepisu poszkodowany może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Odnosnie żądania zadośćuczynienia, należy wskazać, iż art. 445 § 1 k.c. stanowi, że w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z cytowanego przepisu jednoznacznie wynika, że przyznanie zadośćuczynienia może nastąpić jedynie w przypadku wskazanym w ustawie (a więc przede wszystkim w art. 444 k.c.), a owo roszczenie przysługuje jedynie osobie poszkodowanej z tytułu czynu niedozwolonego. Powód niewątpliwie doznał krzywdy na skutek działania niedozwolonego. Przez pojęcie krzywdy rozumie się w doktrynie szkodę o charakterze niemajątkowym i wyrządzoną na osobie. Krzywdę taką należy ujmować jako cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne, na które składają się ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała, np. w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia (patrz. Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Trzecia. Zobowiązania, t. I;). Przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę koniecznym jest uwzględnienie przede wszystkim stopnia nasilenia cierpień powoda, długotrwałość jego choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.06.1999r. II UKN 681/98 OSN AP 2000/16/626). Przyznanie zadośćuczynienia i jego wysokość należy do uznania sądu i jest istotnym jego uprawnieniem. Rozstrzygając sąd bierze pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym także fakt otrzymania przez poszkodowanego kwoty pieniężnej przyznanej już od ubezpieczyciela.

W ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, który stał się podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, nie można zgodzić się z twierdzeniami pozwanej, jakoby ustalone i wypłacone powodowi przez nią zadośćuczynienie było w pełni adekwatne, tak w kontekście ustalonego trwałego uszczerbku na zdrowiu, okoliczności i przyczyn zdarzenia, jego następstw jak i doznanej krzywdy na jego osobie. Niezbędna w aspekcie powyższej konkluzji jest wnikliwa analiza stanu zdrowia powoda na skutek wypadku drogowego zaistniałego w dniu 03 marca 2007 r. Jak wynika z dokumentacji medycznej zawartej w aktach sprawy, w wyniku przedmiotowego zdarzenia powód doznał następujących obrażeń ciała: ciężkiego urazu czaszkowo mózgowego z otwartą raną powłok głowy, złamania kości klinowej prawej, krwiaka śródczaszkowego, ognikowego stłuczenia mózgu. Obrażenia te skutkowały pourazowym obrzękiem mózgu, naczyniopochodnym uszkodzeniem pnia mózgu, długotrwałym okresem nieprzytomności i wystąpieniem niewydolności oddechowej. Ponadto M. K. doznał: złamania kości piszczelowej i strzałkowej lewej, złamania lewej kostki bocznej, zatoru tętnicy piszczelowej przedniej i zakrzepu tętnicy piszczelowej tylnej, prowadzącego do martwicy części palca IV stopy lewej i konieczności amputacji, stłuczenia prawego ucha, podwichnięcia prawego stawu łokciowego.

Dokonując oceny krzywdy, jakiej doznał powód, Sąd wziął również pod uwagę opinie sporządzone przez biegłych lekarzy specjalistów, z których w sposób oczywisty wynika, że proces leczenia powoda nie zakończył się, a stan jego zdrowia nie wrócił do stanu z przed wypadku i nie są pomyślnie rokowania co do tego. Biegły ortopeda w swej opinii jednoznacznie stwierdził bowiem, że powód odczuwa skutki wypadku do dziś i prawdopodobnie będzie odczuwał do końca życia. Dysfunkcja lewej kończyny dolnej jak i prawego stawu biodrowego może znacznie przyspieszyć wystąpienie choroby i zmian zwyrodnieniowo-zniekształcających stawów kończyn dolnych. Z powyższych powodów doznane złamania skutkują ograniczeniem aktywności życiowej. Aspekt urazów ortopedycznych daje podstawę uznania trwałego uszczerbku na zdrowiu na poziomie 85%.

Z kolei biegły neurolog podkreślił, iż uraz czaszkowo-mózgowy ze stłuczeniem płatów czołowych mózgu, wpływa na ocenę co do tego, że całkowity powrót do zdrowia powoda z okresu przed wypadkiem jest niemożliwy. Z neurologicznego aspektu oceny wynika zakres 10% uszczerbku trwałego na zdrowiu.

Wreszcie w aspekcie psychiatrycznym w wyniku wypadku doszło do zaistnienia organicznej chwiejności afektywnej; organicznych zaburzeń zachowania i osobowości, skutkujących zakresem 70% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Rokowania w tym aspekcie, zdaniem biegłego psychiatry, są złe, można mówić o trwałości uszkodzenia OUN.

W świetle powyższego niewątpliwym jest, iż powód doznał krzywdy, która winna być zrekomensowana stosownym zadośćuczynieniem. Zadośćuczynienie pieniężne ma na celu przede wszystkim złagodzenie tych cierpień i powinno stanowić rekompensatę za krzywdę doznaną przez powoda. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają żadnych kryteriów, jakie należy uwzględniać przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, przy czym określając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego Sąd powinien wziąć po uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy, a zwłaszcza stopień i czas trwania cierpień fizycznych (czas leczenia, konieczność wizyt lekarskich, leczenie rehabilitacyjne, dolegliwości bólowe odczuwane przez powoda, stres związany z samym zdarzeniem oraz z jego konsekwencjami), wiek powoda i prognozy na przyszłość. Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwaną wartość, odniesioną do doznanej krzywdy, a więc powinna być utrzymana w rozsądnych granicach.

W ocenie Sądu, dokonując w przedmiotowej sprawie analizy cierpień powoda i okoliczności zdarzenia, jego sytuacji życiowej, Sąd uznał, iż zadośćuczynienie na poziomie łącznej kwoty 300.000 zł pełni swoją funkcję kompensacyjną. Z jednej strony nie jest wygórowane, a z drugiej likwiduje poczucie krzywdy z tytułu doznanej szkody. Określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała powinno opierać się na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu jednak indywidualnej sytuacji stron. Istotnym elementem indywidualizującym jest wiek poszkodowanego. Intensywność cierpień z powodu obrażeń jest większa u człowieka młodego, skazanego na rezygnację z planów sportowych, który utracił możliwość wykonywania wybranej pracy i osobistego rozwoju w tym zakresie. Określając wysokość zadośćuczynienia Sąd miał zatem na względzie przede wszystkim wiek poszkodowanego (w chwili zdarzenia miał 20 lat) oraz rodzaj obrażeń i związane

z tym cierpieniem oraz trwale wyłączenie powoda z wybranej aktywności fizycznej i życiowej, niepomyślnie rokowania i nieodwracalność skutków zdarzenia na zdrowiu. Jak wskazano to już powyżej zdrowie jest dobrem szczególnie cennym i przyjmowanie stosunkowo umiarkowanych kwot zadośćuczynienia może prowadzić do jego deprecjacji. Sąd w niniejszym postępowaniu uznał zatem, że powodowi należy się zdecydowanie wyższa kwota zadośćuczynienia aniżeli określił ją ubezpieczyciel.

Jednocześnie jednak zasadny jest zarzut pozwanego co do przyczynienia powoda do zaistnienia zdarzenia, choć na niższym niż ostatecznie określił to pozwany poziomie.

O przyczynieniu się poszkodowanego mówimy wówczas, gdy w rozumieniu przyjętego w art. 361 k.c. związku przyczynowego zachowanie się poszkodowanego może być uznane za jedno z ogniw prowadzących do ostatecznego skutku w postaci szkody, a jednocześnie za przyczynę konkurencyjną do przyczyny przypisanej osobie odpowiedzialnej, bowiem skutek następuje tutaj przez współdziałanie dwóch przyczyn, z których jedna „pochodzi” od zobowiązanego do naprawienia szkody, a druga od poszkodowanego (zob. W. Czachórski, A. Brzozowski, M. Safjan, E. Skowrońska-Bocian, *Zobowiązania...*, s. 215; Z. Banaszczyk (w:) *Kodeks...*, s. 729; F. Błahuta (w:) *Kodeks*, s. 876).

W tym kontekście nie wyklucza to przyjęcia przyczynienia powoda. Niewątpliwie odpowiedzialność za spowodowanie zdarzenia ponosi kierowca samochodu, którym powód jechał jako pasażer. Jednakże rację ma pozwany wskazując, że zdecydował się na tę jazdę mając świadomość, iż kierowca jest pod wpływem alkoholu, sam zresztą był pod takim wpływem i nie zapiął pasów bezpieczeństwa, traktując lekkomyślnie tę podróż jako zabawę i pole do popisania się przez kierowcę brawurą. Brał w tym czynny udział, nie myśląc o skutkach takiego zachowania. Dlatego też Sąd przyjął, iż powód przyczynił się do szkody w 50%. Uznanie przyczynienia na poziomie 95% czy ostatecznie jak wnosil pozwany 70% oznaczałoby de facto przerzucenie odpowiedzialności wyłącznie na powoda, z czym w kontekście zapadłego wyroku karnego, a także faktu, że powód był jednak pasażerem nie można się zgodzić. Zatem przy uwzględnieniu przyczynienia w połowie i wskazanej wyżej wysokości zadośćuczynienia, należna powodowi kwota wynosi 150.000 złotych. Po zaliczeniu na jej poczet dokonanej na etapie postępowania likwidacyjnego kwoty 45.000 złotych, roszczenie o zadośćuczynienie było zasadne co do kwoty 105.000 złotych.

Nie jest zasadny zarzut podniesiony przez pozwanego co do przedawnienia roszczenia w zakresie rozszerzonym pismem z dnia 17 maja 2016 r. oraz co do odsetek. Zważywszy bowiem na charakter dochodzonego roszczenia, nie ma zastosowania termin trzyletni, jak wskazywał to pozwany, ale termin 20 – letni wynikający z unormowania art. 442¹ § 2 k.c., który stanowi, że jeżeli szkoda wynikła ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat 20 od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jeśli mieć na względzie, że sprawca przedmiotowego zdarzenia został skazany za umyślne przestępstwo spowodowania wypadku, nie budzi wątpliwości konieczność zastosowania do oceny zarzutu przedawnienia cytowanego przepisu. Dotyczy to także roszczenia odsetkowego jako związanego z żądaniem naprawienia szkody, wynikającego z przedmiotowego zdarzenia.

Ustawowe odsetki od dochodzonego roszczenia zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Za podstawę należało jednak przyjąć zakres uwzględnionego ostatecznie żądania czyli kwoty 105.000 złotych za okres od 6 lipca 2013 roku do 2 lutego 2014 roku, tj. za 211 dni, co daje kwotę 7.890,82 złotych. Trzeba bowiem wskazać, że ubezpieczyciel ma 30 dni na naprawienie szkody od chwili jej zgłoszenia. W tej sprawie ostateczna decyzja ubezpieczyciela co do odmowy dalszej wypłaty, po wypłacie kwoty 45.000 złotych była wydana w dniu 5 lipca 2013 roku. Skoro była to decyzja ostateczna, od dnia następnego należy uznać wymagalność roszczenia, co przy braku zapłaty rodzi odpowiedzialność za opóźnienie. Tym samym zasadne było także roszczenie odsetkowe od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia za dalszy okres.

W pozostałym zakresie roszczenie jako niezasadne podlegało oddaleniu.

Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów zasądził od powoda M. K. na rzecz pozwanego kwotę 517 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Pamiętać trzeba, że zwolnienie od kosztów procesu nie zwalnia od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi. Powód wygrał sprawę w 45% i tylko w takim

zakresie odpowiedzialności za łączne koszty procesu obciąża pozwanego. Łączne koszty procesu wyniosły 10.555,88 złotych (koszty zastępstwa procesowego po obu stronach w stawce po 3600 złotych. Opłata pełnomocnictw: powód 34 złote, pozwany 17 złotych, koszty dojazdu pełnomocnika powoda – 1.654,88 złotych i zaliczki na opinie biegłych poniesione przez pozwanego – 1650 złotych). Z tej wielkości pozwany winien ponieść 45% tj. 4.750 złotych , a poniósł 5.267 złotych. Różnica zatem podlegała zasądzeniu w ramach rozliczenia kosztów.

W pkt. 5 sentencji wyroku nieuiszczonymi kosztami sądowymi Sąd na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. (Dz. U. z 2014 roku, poz. 1025 ze zm.) obciążył pozwanego w proporcji do zakresu jego przegranej. W części stanowiącej 55% nieuiszczonych kosztów należnych Skarbowi Państwa nakazano ściągnięcie z zasądzonego powodowi roszczenia (pkt 6 wyroku) na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 cytowanej wyżej regulacji. Łączna wysokość wydatków poniesionych w sprawie z funduszy Skarbu Państwa wyniosła 4.322,64 złote, a brakująca opłata sądowa – 11.750 złotych.